



POLSKA
FEDERACJA
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 22 czerwca 2026



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania.....	3
Bez tych danych część gospodarstw może wiele stracić. EUDR wchodzi do rolnictwa	4
UE otworzyła pierwszy klaster negocjacyjny z Ukrainą. Co to oznacza dla rolników?	4
Bez silnych izb rolniczych wieś straci wpływ na politykę. Ardanowski mówi wprost	4
Rolnik ostrzega innych: "Moje gospodarstwo nagle stało się zabudową jednorodzinną"	4
Do końca lipca trwa nabór trwa na inwestycje leśno-zadrzewieniowe.....	5
19.06.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: tańszy jęczmień i rzepak	5
Kryzys na rynku ziemniaka. Ministerstwo proponuje pożyczki	5
Czy Ukraina pożre unijne dopłaty na rolnictwo? Bruksela rozważa ograniczenia dla dużych gospodarstw	5
Niemiecka wieprzowina o krok od powrotu na rynek chiński	6
Ministerstwo rolnictwa zostanie zlikwidowane. Obowiązki przejmą inne resorty	6
Arkadiusz Zalewski: Polska branża nawozowa podnosi się z dołka, ale do rekordów wciąż daleko	6
Na rynku wieprzowiny nie widać oznak ożywienia. Trwa zacięta walka o możliwość sprzedaży.....	6
Hansen przyjechał namawiać Polaków do zniesienia embarga na import towarów rolnych z Ukrainy.....	7
Holandia: Pod płaszczykiem ochrony przyrody, rolnicy są stopniowo wypędzani z terenów wiejskich?	7
Czy rolnicy wkrótce będą musieli płacić więcej za materiał siewny? Nowe prawo z Brukseli.....	7

Notowania

CenyRolnicze.pl | 22 czerwca 2026



PSZENICA KONSUMPCYJNA	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIEŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 778,29	Średnia cena zł/t: 599,06	Średnia cena zł/t: 679,00	Średnia cena zł/t: 554,00
MIN - MAX: 700,00 - 960,00	MIN - MAX: 540,00 - 680,00	MIN - MAX: 630,00 - 780,00	MIN - MAX: 480,00 – 662,00
PSZENICA PASZOWA	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIEŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 725,71	Średnia cena zł/t: 555,94	Średnia cena zł/t: 633,86	Średnia cena zł/t: 662,81
MIN - MAX: 620,00 - 820,00	MIN - MAX: 500,00 - 610,00	MIN - MAX: 580,00 - 740,00	MIN - MAX: 600,00 - 750,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 795,00	Średnia cena zł/t: 865,00	Średnia cena zł/t: 935,00	Średnia cena zł/t: 803,33
MIN - MAX: 720,00 - 880,00	MIN - MAX: 740,00 - 930,00	MIN - MAX: 800,00 – 1 125,00	MIN - MAX: 760,00 – 840,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 2 142,78	Średnia cena zł/t: 831,82	Średnia cena zł/l: 1,65	Średnia cena zł/kg: 4,27
MIN - MAX: 1 830,00 - 2 250,00	MIN - MAX: 700,00 - 930,00	MIN - MAX: 1,62 – 1,68	MIN – MAX: 3,70 – 5,00

Bez tych danych część gospodarstw może wiele stracić. EUDR wchodzi do rolnictwa

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 19.06.2026 |



Jeszcze kilka lat temu o sukcesie gospodarstwa rolnego decydowały przede wszystkim plony, jakość produktów i cena. Dziś coraz większe znaczenie mają dane, dokumentacja i możliwość szybkiego udowodnienia pochodzenia surowca.

[Czytaj dalej...](#)

UE otworzyła pierwszy klaster negocjacyjny z Ukrainą. Co to oznacza dla rolników?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 17.06.2026 |



Cztery lata po przyznaniu Ukrainie statusu państwa kandydującego do Unii Europejskiej i dwa lata po rozpoczęciu formalnych negocjacji akcesyjnych państwa członkowskie UE otworzyły pierwszy klaster negocjacyjny. Dla polskich rolników to sygnał, że debata o warunkach przyszłej konkurencji na wspólnym rynku właśnie wchodzi w decydującą fazę.

[Czytaj dalej...](#)

Bez silnych izb rolniczych wieś straci wpływ na politykę. Ardanowski mówi wprost

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 19.06.2026 |



Wpływy polityczne rolników w Europie słabną, a liczba aktywnych zawodowo rolników systematycznie maleje. Zdaniem Jana Krzysztofa Ardanowskiego bez silnych, profesjonalnych i niezależnych izb rolniczych polska wieś może stracić realny wpływ na decyzje dotyczące kierunków rozwoju sektora rolnego.

[Czytaj dalej...](#)

Rolnik ostrzega innych: "Moje gospodarstwo nagle stało się zabudową jednorodzinną"

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 17.06.2026 |

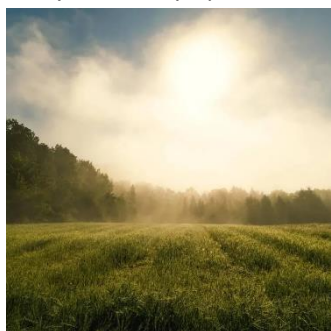


Jedna decyzja urbanisty może przekreślić plany rozwoju gospodarstwa na lata. Przekonał się o tym rolnik z gminy Połczyn-Zdrój, który odkrył, że w projekcie planu ogólnego jego siedlisko przestało być gospodarstwem. – Gdybym tego nie sprawdził, za kilka lat mógłbym usłyszeć: nie może pan już nic wybudować – tłumaczy.

[Czytaj dalej...](#)

Do końca lipca trwa nabór trwa na inwestycje leśno-zadrzewieniowe

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 19.06.2026 |



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do 31 lipca przyjmuje wnioski o wsparcie na inwestycje leśno-zadrzewieniowe finansowane z Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Z pomocy mogą skorzystać np. rolnicy gospodarujący na słabych gruntach (V i VI klasa) czy właściciele prywatnych lasów zniszczonych w wyniku pożarów. Nabór prowadzony jest poprzez aplikację eWniosekPlus.

[Czytaj dalej...](#)

19.06.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: tańszy jęczmień i rzepak

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 18.06.2026 | Fot. Photogenica



Dzisiaj na rynku skupu zbóż odnotowaliśmy ruch, ale z pewnością jego kierunek nie jest taki, jakiego wypatrują rolnicy. W dół poszła przeciętna wycena jęczmienia konsumpcyjnego, który w odstępie dwóch dni stanął o 7,00 zł/t. W tendencji spadkowej pozostaje rzepak, który w tym czasie stracił na wartości 7,48 zł/t.

[Czytaj dalej...](#)

Kryzys na rynku ziemniaka. Ministerstwo proponuje pożyczki

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 19.06.2026 |



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi poinformowało, że w roku 2025 zbiory ziemniaków osiągnęły poziom ok. 7 mln ton, tj. o ok. 18,4% więcej niż w roku 2024. Zbiory są najwyższe od 2022 r. przy krajowym zużyciu, które pozostaje na poziomie do ok. 6 mln ton. Oznacza to, że dodatkowo należało zagospodarować do 1 mln ton ziemniaków wyprodukowanych w 2025 r.

[Czytaj dalej...](#)

Czy Ukraina może unijne dopłaty na rolnictwo? Bruksela rozważa ograniczenia dla dużych gospodarstw

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 19.06.2026 |



- Ukraina mogłaby otrzymywać 10–12 miliardów euro rocznie na wsparcie rolnictwa po przystąpieniu do Unii Europejskiej w ramach Wspólnej Polityki Rolnej (WPR). Jednocześnie w Brukseli trwają dyskusje na temat rewizji modelu alokacji dotacji przed kolejnym rozszerzeniem UE – poinformowała Olha Awramenko, szefowa UCAB ds. integracji europejskiej.

[Czytaj dalej...](#)

Niemiecka wieprzowina o krok od powrotu na rynek chiński

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 19.06.2026 |



Niemiecki minister rolnictwa, Alois Rainer, dokonał przełomu w negocjacjach w sprawie ponownego otwarcia rynku chińskiego na niemiecką wieprzowinę. Chińscy eksperci wkrótce udadzą się do Niemiec, aby ocenić środki kontroli chorób zwierząt w terenie. Wcześniej niemiecka delegacja z powodzeniem negocjowała podobny mechanizm z dyplomatami z Japonii.

[Czytaj dalej...](#)

Ministerstwo rolnictwa zostanie zlikwidowane. Obowiązki przejmą inne resorty

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 19.06.2026 |



Rząd Danii zatwierdził reformę mającą na celu reorganizację Ministerstwa Rolnictwa. Zgodnie z dekretem rządowym, agencja zostanie przemianowana na Ministerstwo Przyrody i Dobrostanu Zwierząt, a funkcje produkcyjne zostaną skonsolidowane w pięciu różnych departamentach.

[Czytaj dalej...](#)

Arkadiusz Zalewski: Polska branża nawozowa podnosi się z dołka, ale do rekordów wciąż daleko

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 18.06.2026 |



- Dane GUS dotyczące wolumenu krajowej produkcji nawozów mineralnych wskazują, że przez wiele lat przed 2022 r. utrzymywał się on na poziomie przekraczającym 8 mln t (w masie produktu). W 2021 r. produkcja wyniosła rekordowe 8,5 mln ton. Kolejne dwa lata (2022–2023) przyniosły jednak wyraźne spadki rok do roku. W 2022 roku wyprodukowano łącznie około 7,1 mln ton nawozów, czyli o 16,6% mniej niż rok wcześniej. Z kolei w 2023 roku wolumen ten skurczył się o kolejne 17,5% r/r, spadając do niespełna 5,9 mln ton. Był to najniższy wynik od 2009 roku, kiedy to produkcja zamknęła się w granicach 5,8 mln ton – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

[Czytaj dalej...](#)

Na rynku wieprzowiny nie widać oznak ożywienia. Trwa zacięta walka o możliwość sprzedaży

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 18.06.2026 |



- Na rynku wieprzowiny nadal toczy się bardzo zacięta walka o sprzedaż dużych ilości mięsa w całej Europie. Chęć taniej sprzedaży, aby uniknąć gromadzenia zapasów i mrożenia, jest znacząca, co powoduje dalszy spadek cen – komentuje firma Danish Crown.

[Czytaj dalej...](#)

Hansen przyjechał namawiać Polaków do zniesienia embarga na import towarów rolnych z Ukrainy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 18.06.2026 |



Komisja Europejska ciągle naciska na władze Polski, Słowacji i Węgier w sprawie embarga na import towarów rolnych z Ukrainy. Dzisiaj i jutro unijny komisarz ds. rolnictwa będzie gościł w Polsce i nie ukrywa, że jednym z celów jego wizyty jest przywrócenie pełnego handlu z Kijowem.

[Czytaj dalej...](#)

Holandia: Pod płaszczykiem ochrony przyrody, rolnicy są stopniowo wypędzani z terenów wiejskich?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 18.06.2026 |



Ujawnione plany dotyczące ograniczenia emisji azotu, przedstawione przez ministra rolnictwa Holandii, Jaimiego van Essena, były szokujące dla organizacji rolniczych. Według Agractie (organizacja zrzeszająca rolników), możliwość ustanowienia stref w promieniu 1000 metrów wokół obszaru Natura 2000 nie jest prawnie ani ekologicznie uzasadniona. - Tysiące rolników jest przez to poszkodowanych – pisze Agractie w komunikacie prasowym.

[Czytaj dalej...](#)

Czy rolnicy wkrótce będą musieli płacić więcej za materiał siewny? Nowe prawo z Brukseli

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.06.2026 |



Wszystkie apele rolników, stowarzyszeń zajmujących się rolnictwem ekologicznym i ochroną środowiska w okresie poprzedzającym głosowanie w Parlamencie Europejskim o podjęcie decyzji o zakazie patentów na rośliny pochodzące z nowych technik hodowlanych okazały się daremne: wszystkie wnioski o zakaz patentów lub ograniczenie praw patentowych nie uzyskały poparcia większości w Parlamencie Europejskim.

[Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Bez tych danych część gospodarstw może wiele stracić. EUDR wchodzi do rolnictwa

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 19.06.2026 |



Jeszcze kilka lat temu o sukcesie gospodarstwa rolnego decydowały przede wszystkim plony, jakość produktów i cena. Dziś coraz większe znaczenie mają dane, dokumentacja i możliwość szybkiego udowodnienia pochodzenia surowca.

Unijne rozporządzenie EUDR może stać się **jednym z największych wyzwań administracyjnych dla polskiego sektora rolno-spożywczego** – szczególnie dla małych i średnich firm oraz gospodarstw współpracujących z przetwórcami i sieciami handlowymi.

Choć nowe przepisy **zaczną obowiązywać od końca 2026 roku**, wielu dużych odbiorców już przygotowuje własne systemy weryfikacji dostawców. Ekspert ostrzega, że rolnicy i przedsiębiorcy, którzy zignorują nadchodzące zmiany, **mogą mieć trudności z utrzymaniem dotychczasowych kontraktów** i spełnieniem wymagań odbiorców.

Kogo tak naprawdę obejmie EUDR?

EUDR (European Union Deforestation Regulation) to unijne rozporządzenie, którego celem jest ograniczenie globalnego wylesiania poprzez wyeliminowanie z rynku produktów powiązanych z degradacją lasów.

Przepisy obejmują **siedem grup towarowych**: bydło, soję, drewno, kakao, kawę, kauczuk i olej palmowy oraz produkty pochodne, takie jak mięso wołowe, skóra, meble czy pasze zawierające soję.

Każdy podmiot wprowadzający takie towary na rynek Unii Europejskiej lub eksportujący je poza UE **będzie musiał wykazać**, że pochodzą one z terenów, które **nie zostały wylesione po 31 grudnia 2020 roku**.

Kluczowym elementem systemu będą **elektroniczne oświadczenia należytej staranności** zawierające m.in. dane geolokalizacyjne dotyczące miejsca produkcji.

Komisja Europejska podkreśla, że **celem nowych regulacji jest nie tylko ochrona lasów**, ale także zapewnienie uczciwej konkurencji między producentami działającymi według tych samych standardów środowiskowych.

Choć EUDR nie obejmie bezpośrednio wszystkich gospodarstw, **największe znaczenie będzie miał dla producentów bydła i wołowiny**, firm paszowych wykorzystujących soję, sektora drzewnego oraz przedsiębiorstw eksportujących żywność.

Jednak skutki nowych regulacji **odczują także rolnicy spoza tych sektorów**. Przetwórcy, skupy, eksporterzy i sieci handlowe będą wymagać od swoich dostawców dodatkowych informacji i dokumentów potwierdzających pochodzenie surowców.

EUDR ruszy w 2026 roku. Firmy już się przygotowują

Po decyzji Unii Europejskiej **termin stosowania EUDR** został odroczony o rok. Kolejnych odroczeń **już jednak nie będzie**.

Duże i średnie przedsiębiorstwa będą musiały stosować nowe przepisy **od 30 grudnia 2026 roku**. Mikro- i małe firmy zyskają dodatkowe sześć miesięcy i zostaną objęte obowiązkami **od 30 czerwca 2027 roku**.

Choć formalnie czasu pozostało jeszcze kilkanaście miesięcy, **rynek nie zamierza czekać do ostatniej chwili**.

W Polsce trwają prace nad rozwiązaniami, które mają umożliwić **sprawną wymianę danych** i kontrolę zgodności z nowymi przepisami.

– Sieci handlowe mają przygotowane rozwiązania informatyczne i **są gotowe do wdrożenia EUDR**. Problem dotyczy przede wszystkim małych i średnich przedsiębiorstw, których w Polsce jest najwięcej – podkreśla **Jacek Strzelecki**, analityk rynków rolnych.

Bez odpowiednich systemów sprzedaż stanie?

Zdaniem Jacka Strzeleckiego **największym wyzwaniem** nie będą same przepisy, lecz brak gotowości organizacyjnej i technologicznej.

– Jeśli nie będziemy mieli wdrożonego systemu EUDR, zarówno od strony prawnej, jak i technicznej, **handel po prostu nie będzie realizowany** – ostrzega ekspert.

Jak wyjaśnia, podmioty objęte rozporządzeniem **będą musiały generować elektroniczne oświadczenia**, którymi będą posługiwać się w obrocie handlowym.

– Wszyscy dostawcy, którzy są zobowiązani do wystawiania tych oświadczeń, bez odpowiednich narzędzi **nie będą mogli prowadzić sprzedaży** – dodaje.

Według eksperta polskie przepisy wykonawcze są ważne **przede wszystkim z punktu widzenia systemu kontroli i rozliczeń**, ponieważ samo rozporządzenie unijne może być stosowane bezpośrednio.

Skąd będą pochodziły dane?

W praktyce dane geolokalizacyjne mogą **pochodzić z ewidencji działek rolnych**, systemów GPS, aplikacji wykorzystywanych w rolnictwie precyzyjnym lub dokumentacji prowadzonej już dziś na potrzeby dopłat bezpośrednich.

Ostateczny sposób przekazywania i weryfikacji danych **będzie zależał od wytycznych Komisji Europejskiej** oraz rozwiązań wdrożonych przez poszczególne podmioty w łańcuchu dostaw.

Dla wielu gospodarstw oznacza to **konieczność uporządkowania istniejących danych** i dostosowania ich do nowych wymagań odbiorców.

Nowe obowiązki i potężne koszty

Rolnicy mogą zostać **zobowiązani do przekazywania**: danych geolokalizacyjnych działek, informacji o historii użytkowania gruntów, dokumentacji potwierdzającej pochodzenie surowców, a także danych niezbędnych do śledzenia produktu w całym łańcuchu dostaw.

To oznacza **dodatkowe koszty** związane z prowadzeniem dokumentacji, wdrażaniem systemów informatycznych, szkoleniami czy obsługą administracyjną.

Organizacje branżowe i przedsiębiorcy zwracają uwagę, że **największym wyzwaniem** może okazać się nie sama idea rozporządzenia, lecz skala nowych obowiązków administracyjnych.

Dla małych gospodarstw i lokalnych przedsiębiorstw **nowe wymogi mogą okazać się szczególnie wymagające**.

Przykładowo, producent bydła sprzedający zwierzęta do zakładu eksportującego wołowinę **może zostać poproszony o przekazanie danych** dotyczących lokalizacji gospodarstwa, historii użytkowania gruntów czy pochodzenia pasz wykorzystywanych w produkcji.

Przedsiębiorstwa, które nie spełnią wymogów EUDR, **mogą zostać narażone na kary finansowe**, czasowe ograniczenie dostępu do rynku Unii Europejskiej lub wstrzymanie dostaw do części odbiorców. Szczegółowe zasady kontroli i wysokość sankcji będą określone przez państwa członkowskie.

Co rolnicy powinni zrobić już dziś?

Choć obowiązki wynikające z EUDR zaczną obowiązywać za kilkanaście miesięcy, przygotowania warto rozpocząć już teraz.

Eksperci rekomendują, aby rolnicy: sprawdzili, czy ich produkcja trafia do łańcuchów dostaw objętych EUDR, uporządkowali dokumentację dotyczącą gruntów i produkcji, przygotowali dane geolokalizacyjne działek, skonsultowali się z odbiorcami w sprawie nowych wymagań, a co najważniejsze – śledzili informacje dotyczące krajowych systemów informatycznych i procedur.

W przypadku EUDR stawką nie są wyłącznie nowe obowiązki administracyjne.

Dla wielu gospodarstw i przedsiębiorstw **kluczowe będzie utrzymanie miejsca w łańcuchu dostaw**. Ci, którzy odpowiednio wcześniej przygotowują dokumentację i procesy, mogą zyskać przewagę konkurencyjną.

Pozostali **mogą mieć trudności z utrzymaniem dotychczasowych kontraktów** i spełnieniem wymagań odbiorców.

[Zamknij >](#)

UE otworzyła pierwszy klaster negocjacyjny z Ukrainą. Co to oznacza dla rolników?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 17.06.2026 |



Cztery lata po przyznaniu Ukrainie statusu państwa kandydującego do Unii Europejskiej i dwa lata po rozpoczęciu formalnych negocjacji akcesyjnych państwa członkowskie UE otworzyły pierwszy klaster negocjacyjny. Dla polskich rolników to sygnał, że debata o warunkach przyszłej konkurencji na wspólnym rynku właśnie wchodzi w decydującą fazę.

Państwa członkowskie Unii Europejskiej zgodziły się na **otwarcie pierwszego klastra negocjacyjnego z Ukrainą**. Chodzi o klaster "Podstawy" (Fundamentals), obejmujący m.in. praworządność, funkcjonowanie instytucji demokratycznych, reformę administracji publicznej oraz **walkę z korupcją**.

Ukraina uzyskała status państwa kandydującego do UE w czerwcu 2022 roku, a formalne **negocjacje akcesyjne** rozpoczęły się w czerwcu 2024 roku.

Cały proces został podzielony na **sześć klastrów tematycznych**, obejmujących łącznie 35 rozdziałów prawa unijnego. Otwarcie i zamknięcie każdego z nich wymaga **jednomyślnej zgody** wszystkich państw członkowskich.

Oznacza to, że Polska zachowuje prawo do **blokowania kolejnych etapów negocjacji**, jeśli uzna, że interesy krajowego sektora rolnego nie są wystarczająco chronione.

Rolnictwo może być najtrudniejszym elementem negocjacji

Choć pierwszy otwarty klaster **nie dotyczy bezpośrednio rolnictwa**, to właśnie ten sektor może okazać się jednym z największych wyzwań całego procesu akcesyjnego.

Ukraina dysponuje blisko **41 mln hektarów gruntów rolnych**, z czego znaczną część stanowią jedne z najżyźniejszych gleb na świecie. Dla porównania, powierzchnia użytków rolnych w Polsce wynosi **około 14,7 mln hektarów**.

Istotna jest również struktura gospodarstw. **W Polsce dominują gospodarstwa rodzinne**, podczas gdy na Ukrainie znaczącą rolę odgrywają **wielkoobszarowe agroholdingi** zarządzające dziesiątkami, a niekiedy setkami tysięcy hektarów ziemi.

Ukraina należy do **największych eksporterów zbóż**, olejów roślinnych i drobiu na świecie. Eksperci zajmujący się rynkiem rolnym zwracają uwagę, że niższe koszty produkcji i efekt skali mogą w przyszłości zwiększyć presję konkurencyjną na unijnym rynku.

Protesty rolników w Polsce i innych państwach UE pokazały, że **liberalizacja handlu z Ukrainą** pozostaje jednym z najbardziej wrażliwych tematów dla europejskiego sektora rolno-spożywczego.

Piotr Zgorzelski: musimy kierować się polskim interesem

Do kwestii przyszłego członkostwa Ukrainy w UE odniósł się w programie "Fakty po Faktach" w TVN24, **wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski (PSL)**.

– Mamy czas, żeby się zbroić, dlatego warto Ukrainie pomagać. Ale ten czas, miejmy nadzieję, **zakończy się zwycięstwem Ukrainy**. Wtedy musi obowiązywać bardzo zimny, wykalkulowany interes – powiedział polityk.

Jak podkreślił, Polska powinna wykorzystać fakt, że każdy etap negocjacji akcesyjnych **wymaga zgody wszystkich państw członkowskich**. – Musimy, kierując się polskim interesem, postawić bardzo ważne warunki – zaznaczył.

Zdaniem Zgorzelskiego **szczególnej ochrony wymaga polskie rolnictwo**.

– Na Ukrainie znajdują się jedne z najlepszych gleb na świecie, na których **pracują agroholdingi** dysponujące arealami liczącymi setki tysięcy hektarów. Koszty produkcji są tam znacznie niższe niż w Polsce – wskazał polityk.

W ocenie wicemarszałka brak odpowiednich mechanizmów ochronnych **mógłby osłabić konkurencyjność polskich gospodarstw**. Jak przypominał, sektor rolno-spożywczy odpowiada za kilkanaście procent wartości polskiego eksportu.

Jakie zabezpieczenia może wynegocjować Polska?

Eksperti podkreślają, że obawy dotyczące przyszłej konkurencji **nie oznaczają sprzeciwu wobec członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej**.

Kluczowe będzie jednak wypracowanie mechanizmów ochronnych dla najbardziej wrażliwych sektorów.

Wśród możliwych rozwiązań wymienia się: wieloletnie okresy przejściowe, **stopniowe włączanie Ukrainy do systemu dopłat bezpośrednich**, klauzule ochronne uruchamiane w przypadku zakłóceń rynku, limity importowe dla wybranych produktów, dostosowanie ukraińskich producentów do unijnych norm środowiskowych, sanitarnych i weterynaryjnych.

Podobne rozwiązania stosowano podczas **poprzednich rozszerzeń Unii Europejskiej**.

Wejście Ukrainy do unijnego rynku rolnego będzie procesem wieloletnim

Otwarcie pierwszego klastra negocyjacyjnego **nie oznacza szybkiego członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej** ani natychmiastowego pełnego dostępu do wspólnego rynku rolnego.

Proces akcesyjny może potrwać wiele lat. Każdy z 35 rozdziałów negocyjacyjnych musi zostać **otwarty i zamknięty za zgodą wszystkich państw członkowskich**.

Eksperti wskazują, że nawet po zakończeniu negocjacji sektor rolny prawdopodobnie zostanie objęty **długimi okresami przejściowymi**. Dotyczyć to może zarówno dostępu do dopłat bezpośrednich, jak i zasad handlu produktami rolno-spożywczymi.

Negocjacje akcesyjne pokażą, czy możliwe będzie **pogodzenie strategicznego znaczenia rozszerzenia Unii Europejskiej z ochroną interesów europejskich gospodarstw rodzinnych**.

[Zamknij >](#)

Bez silnych izb rolniczych wieś straci wpływ na politykę. Ardanowski mówi wprost

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 19.06.2026 |



Wpływy polityczne rolników w Europie słabną, a liczba aktywnych zawodowo rolników systematycznie maleje. Zdaniem Jana Krzysztofa Ardanowskiego bez silnych, profesjonalnych i niezależnych izb rolniczych polska wieś może stracić realny wpływ na decyzje dotyczące kierunków rozwoju sektora rolnego.

Czy polscy rolnicy mają dziś **wystarczająco silny głos w debacie publicznej**? Według **posła Jana Krzysztofa Ardanowskiego** – byłego ministra rolnictwa i byłego prezesa Krajowej Rady Izb Rolniczych – odpowiedź na to pytanie jest jednoznaczna.

– Środowiska rolnicze **muszą mieć wiarygodną, kompetentną i skuteczną reprezentację**. Niestety w Polsce nie jest najlepiej. Organizacji jest dużo. Z tej kakofonii

nic nie wynika – podkreśla.

Rozmowa z byłym ministrem rolnictwa, a dziś **przewodniczącym Rady Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencie RP**, odbyła się 18 czerwca podczas obchodów **30-lecia Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej**. Wywiad przeprowadził **Karol Bujoczek**, dyrektor wydawniczy – przewodniczący Rady Redaktorów AgroHorti Media.

Zdaniem Ardanowskiego najbliższe lata mogą **okazać się kluczowe** dla samorządu rolniczego w Polsce.

Izby rolnicze są **ustawowym samorządem** reprezentującym interesy producentów rolnych na poziomie regionalnym i krajowym. To właśnie one – zdaniem Ardanowskiego – **powinny odgrywać kluczową rolę** w integrowaniu środowiska.

Zmiany we Wspólnej Polityce Rolnej zwiększą presję na rolników

Polskie rolnictwo wchodzi w okres głębokich przemian. Po 2027 roku mogą zmienić się zasady finansowania unijnego rolnictwa, a dyskusje na poziomie europejskim dotyczą m.in. **większej integracji funduszy unijnych**. Oznacza to, że sektor rolny będzie musiał skuteczniej konkurować o dostęp do środków finansowych.

– Nadchodzi **trudny czas dla rolnictwa**. Gruntowna zmiana Wspólnej Polityki Rolnej. Również gromadzenie środków w ramach jednego dużego funduszu sprawi, że o nie będzie trzeba zabiegać – mówi Jan K. Ardanowski.

Według byłego ministra rolnicy potrzebują dziś organizacji, która **będzie skutecznie reprezentowała ich interesy** zarówno na szczeblu krajowym, jak i europejskim.

Izby rolnicze powinny być liderem całego środowiska

W opinii Ardanowskiego **rywalizacja między organizacjami branżowymi** i związkami zawodowymi osłabia pozycję negocjacyjną producentów rolnych.

– Izby rolnicze powinny być tą najważniejszą organizacją, tym bardziej że **mają umocowanie ustawowe** i wszyscy rolnicy są członkami izby rolniczej – podkreśla.

Jak zaznacza, samorząd rolniczy **powinien pełnić funkcję integratora całego środowiska**.

– Izby rolnicze powinny **zaoferować wsparcie i być tym integratorem**. Zaprosić związki zawodowe, udostępnić swoje biura i niektóre środki, którymi można pomóc tym organizacjom – wskazuje.

Ardanowski przypomina, że podobne rozwiązania **sprawdzały się już wcześniej** na poziomie regionalnym: – Jeżeli przyjmowaliśmy wspólnie stanowisko, które Izba Rolnicza przedstawiała, to wszyscy mówili: to jest nasze wspólne stanowisko.

Niezależność od polityki to fundament wiarygodności

Jednym z największych wyzwań dla izb rolniczych jest **zachowanie pełnej niezależności** od bieżących sporów politycznych. – Izby rolnicze, **trochę jak żona Cezara**, powinny być poza podejrzeniem politycznym” – podkreśla były minister.

Jak zaznacza, działacze samorządu rolniczego **mogą mieć własne poglądy**, jednak sama instytucja nie może utożsamiać się z żadnym ugrupowaniem.

– Trzeba **współpracować z każdym ministrem**, ale jednocześnie reprezentować wszystkich rolników i być niezależnym politycznie – dodaje.

Rolnicy oczekują większych kompetencji dla izb

Wielu producentów rolnych uważa, że obecnie rola izb rolniczych **ogranicza się przede wszystkim do opiniowania projektów ustaw** i rozporządzeń.

Ardanowski przyznaje, że **rozszerzenie kompetencji samorządu rolniczego** jest potrzebne, ale musi iść w parze z gotowością do podejmowania trudnych decyzji.

– To łatwo jest krytykować ministra, krytykować rząd, protestować. Natomiast kiedy się podejmuje decyzje **czasami niepopularne**, to bierze się za to pełną odpowiedzialność – zaznacza.

Warunkiem zwiększenia uprawnień izb jest jednak **profesjonalizacja ich zaplecza eksperckiego**.

– Opinie izb rolniczych muszą być bardzo profesjonalne. Ci, którzy pracują w izbach, **muszą mieć wiedzę** nie mniejszą, a moim zdaniem nawet większą niż **pracownicy doradztwa rolniczego czy urzędów** – mówi.

Coraz mniej rolników oznacza słabszy wpływ na politykę

Liczba aktywnych zawodowo rolników w Polsce i całej Europie **systematycznie maleje**, co przekłada się na spadek znaczenia politycznego wsi.

– Wpływy polityczne rolników w Europie **są coraz słabsze**, również ze względu na procentowy udział w elektoracie – ocenia Ardanowski.

W jego opinii właśnie dlatego **potrzebna jest jedna silna organizacja**, której głos będzie respektowany przez kolejne rządy.

– Musi być jedna organizacja, która jest **niekwestionowanym liderem środowiska rolniczego**. Jej zdanie musi być brane pod uwagę przez rządzących – podkreśla.

Młodzi rolnicy muszą przejąć odpowiedzialność

Przyszłość polskiego rolnictwa będzie zależeć od **zaangażowania młodego pokolenia** producentów rolnych. – Ludzie, którzy podejmują decyzję życiową i chcą zostać na wsi, są najczęściej dobrze wykształceni i dobrze przygotowani profesjonalnie. Ich zdanie musi być **decydujące o przyszłości wsi** – mówi Ardanowski.

Jednocześnie zauważa, że wielu młodych rolników **rezygnuje z działalności społecznej** z obawy przed krytyką.

– Wspierajmy tych swoich przedstawicieli, a nie zazdrośćmy im, **nie krytykujmy i nie obrażajmy**, bo wtedy rzeczywiście nie ma chętnych do działania – apeluje polityk.

Czy izby rolnicze otrzymają nowe uprawnienia?

Były minister **nie wyklucza zmian legislacyjnych** zwiększających kompetencje izb rolniczych.

– Jeżeli będzie dobry klimat polityczny i przekonanie, że tu nikt na izbach nie ma ugrać politycznie, **tylko mają ugrać rolnicy**, to prezydent nie tylko podpisze taką ustawę, ale nawet warto rozważyć inicjatywę ustawodawczą” – deklaruje.

Podkreśla jednak, że sukces takich zmian będzie wymagał **ponadpartyjnego porozumienia** oraz aktywnego zaangażowania samych izb.

Przyszłość samorządu rolniczego rozstrzygnie się niebawem?

Zmiany we Wspólnej Polityce Rolnej, **malejąca liczba aktywnych zawodowo rolników** i rosnąca konkurencja o środki finansowe sprawiają, że najbliższe lata mogą okazać się przełomowe dla polskiego samorządu rolniczego.

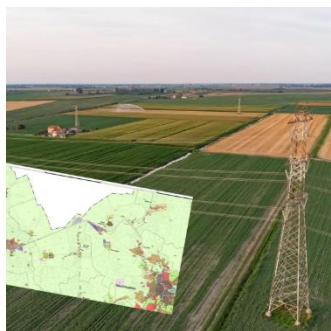
Zdaniem Jana K. Ardanowskiego **przyszłość izb rolniczych zależy od trzech elementów**: większej niezależności od polityki, profesjonalizacji kadr oraz skutecznego włączania młodych rolników w proces podejmowania decyzji.

Najbliższe lata pokażą, czy izby rolnicze **staną się realnym partnerem dla administracji i polityków**, czy pozostaną jedynie instytucją opiniującą decyzje podejmowane przez innych.

[Zamknij >](#)

Rolnik ostrzega innych: "Moje gospodarstwo nagle stało się zabudową jednorodzinną"

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 17.06.2026 |



Jedna decyzja urbanisty może przekreślić plany rozwoju gospodarstwa na lata. Przekonał się o tym rolnik z gminy Połczyn-Zdrój, który odkrył, że w projekcie planu ogólnego jego siedlisko przestało być gospodarstwem. – Gdybym tego nie sprawdził, za kilka lat mógłbym usłyszeć: nie może pan już nic wybudować – tłumaczy.

Do 31 sierpnia 2026 roku **gminy mają czas na uchwalenie planów ogólnych** – nowych dokumentów planistycznych, które zastąpią dotychczasowe studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

To właśnie od ich zapisów będzie zależało, **gdzie możliwa będzie zabudowa mieszkaniowa**, a gdzie rozwój działalności rolniczej.

Dla tysięcy gospodarstw stawką jest możliwość dalszego inwestowania, modernizacji i **zwiększania produkcji**. Tymczasem wielu rolników wciąż nie wie, że powinno sprawdzić, jak ich działki zostały oznaczone w projektach planów.

W wielu samorządach **projekty są już gotowe** lub trwają konsultacje społeczne, co oznacza, że **czasu na reakcję jest coraz mniej**.

– Jeżeli rolnik nie sprawdzi, jak oznaczono jego gospodarstwo w projekcie planu, po jego przyjęciu może mieć ogromny problem z realizacją jakiegokolwiek inwestycji. To jest dziś kluczowe – ostrzega **Adam Reimann**, prezes Stowarzyszenia Rolników Towarowych Wspólna Rola.

"Moje gospodarstwo nagle stało się zabudową jednorodzinną"

Pan Tomasz, rolnik z gminy Połczyn-Zdrój w województwie zachodniopomorskim prowadzi **80-hektarowe gospodarstwo** specjalizujące się w uprawie roślin oleistych i ich przetwórstwie. Od lat rozwija działalność i regularnie monitoruje prace planistyczne w swojej gminie.

Dzięki temu zauważył problem, który **może dotyczyć wielu gospodarstw w całej Polsce**.

– W projekcie planu moje siedlisko oznaczono jako strefę zabudowy jednorodzinnej, a **pozostałą część gospodarstwa przypisano do strefy otwartej** – mówi w rozmowie z top agrar Polska rolnik.

Choć na jego działce od lat funkcjonuje gospodarstwo rolne, a kolejne obiekty powstawały na podstawie decyzji o warunkach zabudowy dla zabudowy zagrodowej, **nowe oznaczenie mogłoby zablokować dalsze inwestycje**.

– Jeśli działka nie zostanie objęta strefą zabudowy zagrodowej albo strefą produkcji rolniczej, rolnik może nie uzyskać ani warunków zabudowy, ani **pozwolenia na budowę nowych obiektów** związanych z produkcją – podkreśla.

Jego zdaniem problem może wynikać z opierania się na **nieaktualnych dokumentach planistycznych**.

– Urbanista prawdopodobnie bazował na **dawnym studium lub wygasłym planie miejscowym**. Tymczasem powinien analizować faktyczne wykorzystanie terenu – dodaje.

To, jak wyglądają plany ogólne, można zobaczyć [tutaj](#).

Dlaczego plany ogólne budzą niepokój rolników?

Polska Federacja Rolna podkreśla, że plany ogólne będą jednymi z **najważniejszych dokumentów** przesądzających o przyszłości polskiej wsi. To od ich zapisów zależeć będzie możliwość budowy obór, magazynów, silosów, biogazowni, instalacji OZE czy domów dla następców.

Organizacja wskazuje **pięć głównych zagrożeń**: zbyt wąskie wyznaczanie stref zabudowy zagrodowej, rosnącą presję zabudowy mieszkaniowej i konflikty społeczne, blokowanie inwestycji w biogazownie i odnawialne źródła energii, marginalizację funkcji rolniczej na terenach wiejskich oraz długotrwałe skutki prawne przyjętych planów.

Federacja zwraca uwagę, że po uchwaleniu planów **skorygowanie niekorzystnych zapisów** może być trudne i czasochłonne.

– Wiele osób nie interesuje się tym tematem, bo **nie planuje dziś inwestycji**. Problem pojawi się wtedy, gdy za kilka lat będą chcieli coś wybudować i usłyszą w gminie: nie można – mówi rolnik z gminy Połczyn-Zdrój.

Ministerstwo zaopiniowało już ponad 1400 planów

Proces tworzenia planów ogólnych wszedł w decydującą fazę. **Do 9 czerwca br.** Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaopiniowało **1446 projektów planów ogólnych**.

Resort analizuje przede wszystkim, czy gminy **wyznaczają trzy podstawowe strefy o charakterze rolniczym**: strefę wielofunkcyjną z zabudową zagrodową (SZ), strefę produkcji rolniczej (SR), a także strefę otwartą (SO).

Ministerstwo rekomenduje także **wyznaczanie obszarów uzupełnienia zabudowy** poza istniejącym obrysem siedlisk, aby gospodarstwa mogły się rozwijać. Zwraca również uwagę na konieczność uwzględniania inwestycji w biogazownie, magazyny, silosy i infrastrukturę techniczną.

Jednocześnie MRiRW przyznaje, że **nie ma podstaw prawnych do wydawania jednolitych wytycznych** dla gmin i wojewodów oraz nie planuje dodatkowej kampanii informacyjnej skierowanej bezpośrednio do rolników.

Samorządowcy zwracają z kolei uwagę, że **przygotowanie planów ogólnych** odbywa się pod dużą presją czasu, a szczegółowa analiza wszystkich siedlisk wymaga dostępu do aktualnych danych i dobrej współpracy z mieszkańcami.

Warto pamiętać, że oznaczenia stref **mogą różnić się w zależności od dokumentacji roboczej** lub nazewnictwa stosowanego przez urbanistów. Kluczowe jest jednak to, aby siedlisko zostało zakwalifikowane jako teren związany z funkcją rolniczą i umożliwiał dalszy rozwój gospodarstwa.

Co rolnik powinien zrobić już teraz?

Zdaniem gospodarza z gminy Połczyn-Zdrój **są dwa działania**, które mogą uchronić gospodarstwa przed problemami.

Po pierwsze – sprawdzić projekt planu ogólnego i oznaczenie własnych działek. – Jeśli w gminie **trwają jeszcze konsultacje**, warto składać uwagi i wnioski. Lepiej poświęcić chwilę na weryfikację niż za kilka lat żałować – podkreśla.

Po drugie – złożyć wniosek o warunki zabudowy jeszcze przed uchwaleniem planu ogólnego.

– Liczy się moment **wszczęcia postępowania**, a nie **wydania decyzji**. Nawet jeśli warunki zabudowy zostaną wydane za kilka miesięcy, obowiązywać będzie stan prawny z dnia złożenia wniosku – wyjaśnia.

Jak dodaje, samo złożenie wniosku jest dla właścicieli gruntów **bezpłatne i nie wymaga skomplikowanych formalności**.

Nie czekaj! Sprawdź to jeszcze dziś

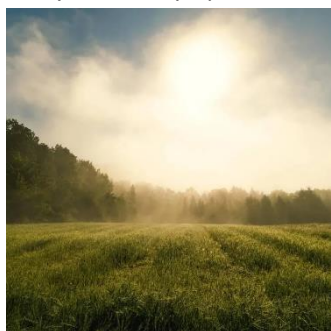
Jeżeli w twojej gminie **trwają prace nad planem ogólnym**: sprawdź, na jakim etapie są prace planistyczne, pobierz projekt planu i zweryfikuj oznaczenie swoich działek.

Upewnij się, że **siedlisko zostało zakwalifikowane do strefy zabudowy zagrodowej (SZ)** lub strefy produkcji rolniczej (SR). Sprawdź, czy plan przewiduje możliwość rozwoju gospodarstwa, a jeżeli dostrzeżesz nieprawidłowości, **złóż jak najszybciej uwagi do projektu**. Bardzo ważne: rozważ złożenie wniosku o warunki zabudowy jeszcze przed uchwaleniem planu.

– Dziś wystarczy poświęcić godzinę na **sprawdzenie projektu planu**. Za kilka lat może się okazać, że ta godzina zdecyduje o przyszłości gospodarstwa – podsumowuje rolnik z gminy Połczyn-Zdrój.

Do końca lipca trwa nabór trwa na inwestycje leśno-zadrzewieniowe

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 19.06.2026 |



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do 31 lipca przyjmuje wnioski o wsparcie na inwestycje leśno-zadrzewieniowe finansowane z Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Z pomocy mogą skorzystać np. rolnicy gospodarujący na słabych gruntach (V i VI klasa) czy właściciele prywatnych lasów zniszczonych w wyniku pożarów. Nabór prowadzony jest poprzez aplikację eWniosekPlus.

Jeden wniosek pozwala na ubieganie się o środki finansowe na:

- wykonanie zalesienia i jego ochronę przed zniszczeniem na gruntach objętych jednym planem zalesienia;
- utworzenie zadrzewień oraz ich ochronę na gruntach tworzących zintegrowany obszar powiązany gospodarczo lub przyrodniczo;
- zakładanie i zabezpieczenie systemów rolno-leśnych na zwartym obszarze gruntów;
- zwiększenie bioróżnorodności w lasach prywatnych.

Dofinansowanie w ramach poszczególnych interwencji przysługuje maksymalnie do 40 ha gruntów będących własnością wnioskodawcy lub jego małżonka. Natomiast w przypadku działań związanych ze zwiększaniem bioróżnorodności obejmuje ono również grunty należące do wspólnot gruntowych zarządzanych przez spółki. Wysokość wsparcia zależy od rodzaju inwestycji, nachylenia terenu oraz zastosowanych metod ochrony.

Wnioski należy składać za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus w terminie od 1 czerwca do 31 lipca 2026 r.

[Zamknij >](#)

19.06.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: tańszy jęczmień i rzepak

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 18.06.2026 | Fot. Photogenica



Dzisiaj na rynku skupu zbóż odnotowaliśmy ruch, ale z pewnością jego kierunek nie jest taki, jakiego wypatrują rolnicy. W dół poszła przeciętna wycena jęczmienia konsumpcyjnego, który w odstępie dwóch dni staniał o 7,00 zł/t. W tendencji spadkowej pozostaje rzepak, który w tym czasie stracił na wartości 7,48 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 19.06.2026 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	Bieżące notowanie (19.06.2026)	Ostatnie notowanie (17.06.2026)
Pszenica konsumpcyjna	700-960 (778,29)	700-960 (775,72)
Żyto konsumpcyjne	540-680 (599,06)	540-680 (599,06)
Jęczmień konsumpcyjny	630-780 (679,00)	640-800 (686,00)
Pszenica paszowa	620-820 (725,71)	620-820 (723,70)
Żyto paszowe	500-610 (555,94)	500-600 (554,69)
Pszennyto	580-740 (633,86)	580-740 (635,63)
Jęczmień paszowy	600-750 (662,81)	600-750 (663,24)
Rzepak	1830-2250 (2142,78)	1830-2250 (2150,26)
Kukurydza	700-930 (831,82)	700-930 (835,45)
Groch konsumpcyjny	720-880 (795,00)	720-880 (795,00)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy suchego ziarna.

[Zamknij >](#)

Kryzys na rynku ziemniaka. Ministerstwo proponuje pożyczki

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 19.06.2026 |



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi poinformowało, że w roku 2025 zbiory ziemniaków osiągnęły poziom ok. 7 mln ton, tj. o ok. 18,4% więcej niż w roku 2024. Zbiory są najwyższe od 2022 r. przy krajowym zużyciu, które pozostaje na poziomie do ok. 6 mln ton. Oznacza to, że dodatkowo należało zagospodarować do 1 mln ton ziemniaków wyprodukowanych w 2025 r.

- *Presja podażowa powoduje, że ceny ziemniaków są niskie. Ostatnie trzy lata charakteryzowały się wysokimi cenami ziemniaków i dobrą koniunkturą, co zwiększyło zainteresowanie - uprawą ziemniaków w Polsce w 2025 r. i w efekcie przyczyniło się do produkcji większej niż nasz kraj jest w stanie zagospodarować* – czytamy w odpowiedzi resortu na pismo samorządu rolniczego, które dotyczyło trudnej sytuacji producentów ziemniaków.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jak przekonuje, podejmowało działania w celu zagospodarowania nadwyżek produkcyjnych. Organizowane były spotkania z sektorem przetwórstwa ziemniaka oraz z sieciami handlowymi (do których trafia ok. 40% produkcji ziemniaków ogółem) w celu omówienia możliwości zagospodarowania przez nich nadwyżek. **Wg resortu, sieci handlowe włączyły się w akcję promowania polskich ziemniaków wyprodukowanych w 2025 r. (ekspozycja, hasła promocyjne, informacje w gazetkach, obniżki cen) w celu zachęcenia konsumentów do ich wyboru. Pomogło to częściowo w zdjęciu nadwyżek z rynku.**

Ministerstwo proponuje pożyczki

- *Niezależnie od powyższego informuję, że na podstawie art. 24 ust. 11 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2025 r. poz. 826), Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa udziela pożyczek na podtrzymanie bieżącej płynności finansowej dla przedsiębiorców, celem przeciwdziałania skutkom wystąpienia trudnych do przewidzenia zjawisk gospodarczych lub losowych, mających wpływ na pogorszenie się sytuacji płatniczej tych przedsiębiorców* – informuje KRIR.

Finansowaniu podlegają wydatki związane ze:

1. skupem, przechowywaniem i przetwarzaniem produktów rolnych;
2. uregulowaniem nieopłaconych na dzień złożenia wniosku zobowiązań przedsiębiorcy wobec dostawców z tytułu skupu produktów rolnych;
3. spłatą innych zobowiązań, związanych z prowadzoną działalnością;
4. spłatą rat kredytów obrotowych lub inwestycyjnych;
5. spłatą rat leasingu.

- **Kwota pożyczki może wynosić do 5 000 000 zł, okres finansowania do 5 lat.** Pożyczka jest oprocentowana w wysokości 2% w ramach niewykorzystanego limitu pomocy de minimis i jest udzielana zgodnie z przepisami rozporządzenia Komisji (UE) nr 2023/2831 z dnia 13 grudnia 2023 r. w sprawie stosowania art. 107 i 108 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do pomocy de minimis oraz zgodnie z przepisami ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej - informuje MRiRW.

Źródło: KRIR

[Zamknij >](#)

Czy Ukraina pożre unijne dopłaty na rolnictwo? Bruksela rozważa ograniczenia dla dużych gospodarstw

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 19.06.2026 |



- Ukraina mogłaby otrzymywać 10–12 miliardów euro rocznie na wsparcie rolnictwa po przystąpieniu do Unii Europejskiej w ramach Wspólnej Polityki Rolnej (WPR). Jednocześnie w Brukseli trwają dyskusje na temat rewizji modelu alokacji dotacji przed kolejnym rozszerzeniem UE – poinformowała Olha Awramenko, szefowa UCAB ds. integracji europejskiej.

Według niej, potencjalna skala finansowania ukraińskiego sektora rolnego po akcesji jest obecnie aktywnie dyskutowana w UE. - **W Brukseli krążyła kwota – 95 miliardów euro**

(podczas gdy cały roczny budżet UE na dotacje dla rolnictwa wynosi 55 miliardów euro – red.). Później na Węgrzech pojawiły się jeszcze wyższe szacunki. Podczas kampanii wyborczej Orbán twierdził, że Ukraina „wyczerpie 800 miliardów euro” – powiedziała Awramenko.

Jak podają ukraińskie media, eksperci zaangażowani w przygotowanie nowych ram WPR podają znacznie niższe szacunki. Jak wyliczył honorowy profesor europejskiej polityki rolnej, Alan Matthews, szacuje się, że **potencjalne wsparcie UE dla Ukrainy na 10–12 miliardów euro rocznie.**

Jak podkreślają ukraińskie media, **płatności w ramach WPR nie są kierowane przede wszystkim do największych producentów**, lecz do gospodarstw rolnych spełniających wymogi WPR. Obecnie rolnicy muszą spełnić dziewięć warunków – sześć podstawowych i trzy dodatkowe – aby się zakwalifikować.

Duże gospodarstwa protestują

Awramenko dodała, że niektóre propozycje reformy WPR sugerują, że **Komisja Europejska już przygotowuje się do akcesji Ukrainy.** Jednym z omawianych pomysłów jest wprowadzenie limitu dopłat na gospodarstwo rolne.

- **Jedną z propozycji było ustalenie pułapu płatności na poziomie 100 000 euro.** Jeśli podstawowe wsparcie wynosi około 200 euro na hektar, to gospodarstwo o powierzchni około 500 - hektarów faktycznie osiągnęłoby ten limit – wyjaśniła.

W takim modelu większe gospodarstwa rolne nie otrzymywałyby więcej niż 100 000 euro, co prowadziłoby do redystrybucji środków na rzecz większej liczby mniejszych rolników. Propozycja ta pozostaje jednak kontrowersyjna, a **duże gospodarstwa rolne we wschodnich Niemczech sprzeciwiają się** jej wprowadzeniu. Komisja Europejska, Parlament Europejski i Rada UE wciąż negocjują parametry nowej WPR na lata 2028–2034.

[Zamknij >](#)

Niemiecka wieprzowina o krok od powrotu na rynek chiński

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 19.06.2026 |



Niemiecki minister rolnictwa, Alois Rainer, dokonał przełomu w negocjacjach w sprawie ponownego otwarcia rynku chińskiego na niemiecką wieprzowinę. Chińscy eksperci wkrótce udadzą się do Niemiec, aby ocenić środki kontroli chorób zwierząt w terenie. Wcześniej niemiecka delegacja z powodzeniem negocjowała podobny mechanizm z dyplomatami z Japonii.

Na zaproszenie niemieckiego federalnego ministra rolnictwa Aloisa Rainera (CSU), chińscy eksperci wkrótce udadzą się do Niemiec, aby przyjrzeć się działaniom podejmowanym w celu zwalczania afrykańskiego pomoru świń (ASF). To zobowiązanie chińskiego ministra rolnictwa Zhang Zhu i ministra ds. ceł Sun Meijuna jest uważane za kluczowy krok i warunek wstępny pożądanego porozumienia regionalizacyjnego. Celem jest ograniczenie przyszłych ograniczeń handlowych do obszarów rzeczywiście dotkniętych ograniczeniami, w oparciu o dowody naukowe i zgodnie z zasadami Światowej Organizacji Zdrowia Zwierząt (WOAH), co umożliwi bezpieczne dostawy z regionów Niemiec wolnych od ASF. **Oba kraje niedawno podkreśliły swoje zaangażowanie w szybkie porozumienie deklaracją intencyjną podczas wizyty kanclerza Friedricha Merza w Chinach.**

Minister działa zdecydowanie

Wyjazd delegacji z Niemiec w całości koncentrował się na strategii eksportu produktów rolnych „Nowoczesny eksport produktów rolnych – Made in Germany”, zaprezentowanej w grudniu 2025 r., która ma wspierać średnie przedsiębiorstwa z obszarów wiejskich w dostępie do rynków międzynarodowych.

- Wizyta kanclerza Friedricha Merza w Chinach otworzyła szeroko drzwi dla niemieckiego eksportu do Azji. Federalny minister rolnictwa Alois Rainer skorzystał z tej okazji, działa zdecydowanie i opracowuje konkretną, terminową mapę drogową dla porozumienia regionalizacyjnego. To niezwykle pozytywny sygnał dla niemieckiej hodowli trzody chlewnej, który jest pilnie potrzebny – pochwalił dyrektor zarządzający niemieckiego stowarzyszenia hodowców trzody chlewnej ISN, dr Torsten Staack. - **Ponowne otwarcie rynków azjatyckich i zawarcie porozumień regionalizacyjnych mają ogromne znaczenie.** Obecna katastrofa gospodarcza na niemieckim rynku trzody chlewnej wynika w dużej mierze z braku eksportu z Niemiec i UE do krajów trzecich w wyniku ograniczeń związanych z ASF. Teraz musimy skupić się na tym, aż atrament na porozumieniu regionalizacyjnym wyschnie i handel będzie mógł zostać wznowiony – dodał Staack.

Źródło: ISN

[Zamknij >](#)

Ministerstwo rolnictwa zostanie zlikwidowane. Obowiązki przejmą inne resorty

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 19.06.2026 |



Rząd Danii zatwierdził reformę mającą na celu reorganizację Ministerstwa Rolnictwa. Zgodnie z dekretem rządowym, agencja zostanie przemianowana na Ministerstwo Przyrody i Dobrostanu Zwierząt, a funkcje produkcyjne zostaną skonsolidowane w pięciu różnych departamentach.

Decyzja ta jest częścią szeroko zakrojonej reorganizacji rządu, ogłoszonej 3 czerwca 2026 r. przez premier Danii, Mette Frederiksen. Ministerstwo Gospodarki będzie odpowiedzialne za bezpieczeństwo żywności, standardy sanitarne i zaopatrzenie. Ministerstwo Środowiska będzie nadzorować rybołówstwo. Ministerstwo Sprawiedliwości będzie nadzorować przestrzeganie przepisów dotyczących dobrostanu zwierząt. Ministerstwo Transportu przejmie część pozostałych obowiązków.

Reorganizacja jest krokiem w ramach szerszego programu ochrony środowiska, którego celem jest przekształcenie 30% powierzchni kraju w chronione obszary przyrodnicze. **Tylko w tym roku planuje się przywrócić 390 000 hektarów ziemi do stanu pierwotnego lub przekształcić je w lasy i tereny podmokłe.**

Rolnicy nazywają tę decyzję „katastrofą”, a krytycy ostrzegają, że podział władzy na pięć ministerstw doprowadzi do zamieszania i braku decyzyjności, która wcześniej opierała się o jeden ośrodek.

[Zamknij >](#)

Arkadiusz Zalewski: Polska branża nawozowa podnosi się z dołka, ale do rekordów wciąż daleko

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 18.06.2026 |



- Dane GUS dotyczące wolumenu krajowej produkcji nawozów mineralnych wskazują, że przez wiele lat przed 2022 r. utrzymywał się on na poziomie przekraczającym 8 mln t (w masie produktu). W 2021 r. produkcja wyniosła rekordowe 8,5 mln ton. Kolejne dwa lata (2022–2023) przyniosły jednak wyraźne spadki rok do roku. W 2022 roku wyprodukowano łącznie około 7,1 mln ton nawozów, czyli o 16,6% mniej niż rok wcześniej. Z kolei w 2023 roku wolumen ten skurczył się o kolejne 17,5% r/r, spadając do niespełna 5,9 mln ton. Był to najniższy wynik od 2009 roku, kiedy to produkcja zamknęła się w granicach 5,8 mln ton – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Zauważalne odbicie nastąpiło w 2024 roku, gdy wytworzono 6,8 mln ton nawozów (wzrost o 16,3% r/r). **Mimo tej poprawy rezultat ten wciąż był o 4,0% niższy od poziomu z 2022 roku i o blisko 20% słabszy w zderzeniu z rekordowym rokiem 2021.** Szacunki IERiGŻ za 2025 r. wskazują, że produkcja zwiększyła o 6,1% do ponad 7,2 mln ton w masie nawozu. Było to więcej niż w latach 2022-2024, ale mniej niż w latach 2011-2021.

Wynik z 2021 r. wciąż nieosiągalny

Pozytywne tendencje w krajowej produkcji nawozów utrzymują się również w bieżącym roku. W okresie od stycznia do kwietnia wytworzono 864,4 tys. ton tych produktów w przeliczeniu na czysty składnik, co oznacza wzrost o 5,3% w skali roku. Sam segment azotowy odnotował w tym czasie zwwyżkę o 5,9%, osiągając poziom niemal 674 tys. ton. Warto podkreślić, że wolumen produkcji za pierwsze cztery miesiące tego roku okazał się wyższy nie tylko w zestawieniu z analogicznym okresem ubiegłego roku, ale przewyższył też wyniki z lat 2023 i 2024 (kiedy to wynosił odpowiednio 639 tys. ton i 746 tys. ton). **Mimo to bieżące rezultaty wciąż ustępują poziomom notowanym w latach 2011–2022.** Dla przykładu, w porównaniu z bardzo dobrym pod tym względem rokiem 2021, obecna produkcja ogółem jest o 16,6% niższa, a w samym sektorze nawozów azotowych strata wynosi około 10%.

Autor: Arkadiusz Zalewski (IERiGŻ)

[Zamknij >](#)

Na rynku wieprzowiny nie widać oznak ożywienia. Trwa zacięta walka o możliwość sprzedaży

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 18.06.2026 |



- Na rynku wieprzowiny nadal toczy się bardzo zacięta walka o sprzedaż dużych ilości mięsa w całej Europie. Chęć taniej sprzedaży, aby uniknąć gromadzenia zapasów i mrożenia, jest znacząca, co powoduje dalszy spadek cen – komentuje firma Danish Crown.

- Szczególnie duże części wieprzowiny, które nie zostały odkostnione, tracą w tych tygodniach jeszcze bardziej na wartości, a sprzedawcy starają się znaleźć nieliczne miejsca na rynku, gdzie można uzyskać minimalną dodatkową cenę. Ogólnie rzecz biorąc, nie widać oznak pozytywnych zmian na rynku europejskim, a perspektywa

wakacji letnich jest już za kilka tygodni. **Oznacza to również, że obecnie toczy się wyjątkowo zacięta walka o wprowadzenie na rynek dużych ilości mięsa, aby uniknąć zbyt dużej jego ilości, którą trudno sprzedać w okresie wakacyjnym.** Na głównych rynkach eksportowych w Azji i Australii konkurencja ze strony producentów spoza Europy, w tym Brazylii, która uzyskała dostęp do eksportu do kilku krajów azjatyckich, jest nadal bardzo silna – czytamy w komentarzu rynkowym Danish Crown.

W dniach 19-25 czerwca 2026 r. za duńskie tuczniki w przedziale wagowym WBC 77,00 - 101,9 kg obowiązywać będzie stawka **8,90 DKK/kg**. W porównaniu do notowania sprzed tygodnia, **cena została utrzymana**.

Po przeliczeniu na PLN po kursie korony duńskiej 1 DKK = 0,5695 PLN (kurs NBP z 18.06.2026 r.) cena wynosi **5,07 zł za 1 kg** tuczniaka w klasie E. Przed tygodniem ta stawka wynosiła 5,06 zł/kg.

Niemal rok temu, czyli 19 czerwca 2025 r., cena za świnię rzeźne w Danii była notowana na poziomie 14,60 DKK/kg (8,31 zł/kg po kursie z dzisiaj).

[Zamknij >](#)

Hansen przyjechał namawiać Polaków do zniesienia embarga na import towarów rolnych z Ukrainy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 18.06.2026 |



Komisja Europejska ciągle naciska na władze Polski, Słowacji i Węgier w sprawie embarga na import towarów rolnych z Ukrainy. Dzisiaj i jutro unijny komisarz ds. rolnictwa będzie gościł w Polsce i nie ukrywa, że jednym z celów jego wizyty jest przywrócenie pełnego handlu z Kijowem.

Hansen zapowiedziała kontynuację dialogu w tej sprawie. Podczas wypowiedzi dla mediów przypomniał również, że w ramach umowy o wolnym handlu UE wprowadziła bardzo konkretne przepisy, które zabezpieczają interes polskich rolników. W jego ocenie „nawet jeśli te ograniczenia politycznie mają sens, to ekonomicznie nie”.

Komisarz uważa, że dostępne dane wyraźnie przeczą konieczności ich utrzymywania.

Jak podkreślił, nie będzie spekulować na temat żadnych kroków, jakie KE może podjąć, jeśli Polska będzie utrzymywać embargo na import ukraińskich produktów. Nie chciał też powiedzieć, czy i ewentualnie kiedy KE może się zdecydować na wszczęcie procedury o naruszenie prawa UE. **Dodał, że Polska eksportuje swoje produkty na Ukrainę i jak podkreślał: „nie powinniśmy o tym zapominać”.** Hansen oznajmił, że ograniczenia importowe zagrażają funkcjonowaniu rynku wewnętrznego, podkreślając, że „rynek wewnętrzny jest siłą Unii”.

Ukraina praktycznie już wykorzystała swój kontyngent

Wizyta Hansena i jego rozmowy na temat zniesienia embarga następują w czasie gdy pojawiają się informacje, że Ukraina niemal w pełni wykorzystała kwoty eksportowe do UE. Według stowarzyszenia Ukraińskiego Klubu Biznesu Rolniczego (UKAB) najwyższy poziom wykorzystania odnotowano w przypadku produktów drobiowych, jaj i pszenicy.

W ramach zaktualizowanego systemu DCFTA kontyngenty są przydzielane według dwóch mechanizmów – licencyjnego (z podziałem na okresy: kwartał, półrocze lub rok) oraz według zasady „kto pierwszy, ten lepszy”, kiedy to wolumen jest wykorzystywany zgodnie z liczbą złożonych wniosków.

W systemie licencjonowania największe obciążenie spoczywa na sektorze drobiu. Z dniem 1 czerwca 2026 r. kwartalne kwoty na świeże mięso drobiowe, jaja i przetwory jajeczne zostały w pełni wykorzystane. Dotyczy to wyczerpania ilości okresowych, a nie rocznych kwot w ogóle.

Roczny limit na pszenicę został również w pełni wykorzystany, co odzwierciedla niezmiennie wysoki popyt na ukraińskie zboże na rynku UE.

Jednocześnie w przypadku niektórych pozycji wykorzystanie kwot pozostaje częściowe:

- mięso drobiowe mrożone — 9,5% wolumenu rocznego;
- mąka zbożowa — 24,8%;
- mleko i mleko zagęszczone — 15,8% (kwota półroczna);
- odtłuszczone mleko i śmietanka w proszku — 34,9%;
- masło i inne tłuszcze mleczne — 13,1%.

W systemie FCFS najwyższy poziom wykorzystania odnotowano w przypadku soków – 81,2%. Aktywnie wykorzystywano również kwoty na kukurydzę cukrową (58,6%), miód naturalny (54,5%), nieskażony alkohol etylowy (50,3%) i cukier (46,5%).

[Zamknij >](#)

Holandia: Pod płaszczykiem ochrony przyrody, rolnicy są stopniowo wypędzani z terenów wiejskich?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 18.06.2026 |



Ujawnione plany dotyczące ograniczenia emisji azotu, przedstawione przez ministra rolnictwa Holandii, Jaimiego van Essena, były szokujące dla organizacji rolniczych. Według Agractie (organizacja zrzeszająca rolników), możliwość ustanowienia stref w promieniu 1000 metrów wokół obszaru Natura 2000 nie jest prawnie ani ekologicznie uzasadniona. - Tysiące rolników jest przez to poszkodowanych – pisze Agractie w komunikacie prasowym.

Według Agractie, ujawnione plany jasno pokazują, że gabinet ministra jest oddalony o wiele kilometrów od terenów wiejskich. - *Strefy o promieniu 1000 metrów wokół obszarów Natura 2000 są niewytłumaczalne. Udowodnione osadzanie się azotu występuje tylko w promieniu kilkuset metrów od źródła. Pod pretekstem odbudowy środowiska naturalnego, rolnicy są stopniowo wypędzani. Nie chodzi o faktyczną odbudowę środowiska naturalnego, ale o drastyczne ograniczenie emisji azotu, a co za tym idzie, o stopniowe wycofywanie populacji zwierząt gospodarskich. Jesteśmy zdeterminowani i nie pozwolimy, aby do tego doszło. Nie pozwolimy, by zielona ideologia, stojąca za deską kreślarską w Hadze, przesądziła o zniszczeniu dorobku wielu pokoleń oraz ducha przedsiębiorczości i rzemiosła* – czytamy w komunikacie Agractie.

Z rolnikami nie rozmawiano

Ger Koopmans, prezes LTO Nederland, również sprzeciwia się obecnym planom. - **Wyciekły informacje, o których w ogóle z nami nie rozmawiano** – stwierdził w wywiadzie dla „Nieuwsuur”. LTO stawia bezwzględny warunek: proces wydawania pozwoleń musi rozpocząć się w tym roku. W przeciwnym razie, według Koopmansa, plan zakończy się fiaskiem.

Przewodniczący LTO wierzy w odpowiednie rozwiązanie, które powinno zostać przedstawione w nadchodzących dniach. - *Dyskusje dotyczące istoty sprawy wciąż trwają. Nadal jesteśmy zaangażowani w realizację tego celu* – mówił Koopmans.

Merel Straathof, wiceprzewodnicząca Holenderskiego Związku Młodzieży Rolniczej (NAJK), uważa taktykę Van Essena za intrygującą, ponieważ „sam decyduje, co znajdzie się w pakiecie i nie chce negocjować z grupami interesu”. Straathof powołuje się również na 1000-metrową szerokość strefy. - **Uważamy, że cokolwiek powyżej 500 metrów jest niewytłumaczalne. Nie da się naukowo udowodnić, że szerszy pas ma wpływ. Dlatego nie ma sensu tego robić** – przekonuje działaczka. Podobnie jak Koopmans, hodowca bydła mlecznego priorytetowo traktuje kwestię wydawania zezwoleń. - *Skoro 20 miliardów euro jest przeznaczane na redukcję tak dużej ilości azotu, nie może być tak, że wydawanie zezwoleń pozostanie w zawieszeniu. Jeśli tak się stanie, musimy zadać sobie pytanie, czy ten plan ma sens* – mówi w wywiadzie dla „De Gelderlander”.

Źródło: Pig Business

[Zamknij >](#)

Czy rolnicy wkrótce będą musieli płacić więcej za materiał siewny? Nowe prawo z Brukseli

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.06.2026 |



Wszystkie apele rolników, stowarzyszeń zajmujących się rolnictwem ekologicznym i ochroną środowiska w okresie poprzedzającym głosowanie w Parlamencie Europejskim o podjęcie decyzji o zakazie patentów na rośliny pochodzące z nowych technik hodowlanych okazały się daremne: wszystkie wnioski o zakaz patentów lub ograniczenie praw patentowych nie uzyskały poparcia większości w Parlamencie Europejskim.

W środę (17 czerwca) większość zaakceptowała kompromisowy trójstronny dialog z końca 2025 roku w sprawie **zatwierdzenia nowych technik hodowlanych (NGT)**. Ku zaskoczeniu wielu zaangażowanych, Komisja Środowiska na początku tygodnia nie głosowała nad około 37 poprawkami.

Nasiona podrożeją?

Dwa lata temu Parlament Europejski zagłosował za zakazem patentów i **obowiązkowym etykietowaniem**. Jednak w negocjacjach z Radą i Komisją, szwedzka sprawozdawczyni EPP, Jessica Polfjärd, nie zdołała przeforsować tego zakazu. Uważa decyzję Parlamentu za „historyczne zwycięstwo europejskich rolników, przyszłości Europy i bezpieczeństwa żywnościowego”.

Stowarzyszenie rolników i Związek Producentów Żywności Ekologicznej (BÖLW) dostrzegają obecnie ryzyko **koncentracji rynku wśród firm hodowlanych** i **wzrostu cen nasion w związku z opłatami licencyjnymi** dla rolników.

W liście do parlamentarzystów UE przed głosowaniem stowarzyszenia branżowe domagały się, aby wykorzystanie materiału biologicznego pozostało nieograniczone. Tylko w ten sposób mniejsze firmy hodowlane również uzyskałyby dostęp do tego materiału. **Sektor rolniczy uważa jednak, że platforma licencyjna** zaproponowana w kompromisie nie nadaje się do zapobiegania patentom na rośliny NGT i koncentracji rynku. Zgodnie z przyszłym prawem UE, **patenty na cechy lub sekwencje** występujące naturalnie lub wytwarzane biologicznie nie będą dozwolone.

Jeszcze dwa lata

Nowe przepisy UE dotyczące inżynierii genetycznej wejdą w życie za około dwa lata. Rośliny wyhodowane z wykorzystaniem nowych technik, takich jak narzędzie do edycji genów CRISPR/Cas, będą wówczas uznawane za wolne od GMO. Należą one do kategorii NGT1. Według UE i naukowców odmiany te są nie do odróżnienia od odmian konwencjonalnych. Torebki z nasionami i materiał rozmnożeniowy muszą być oznaczone symbolem „NGT-1”, aby rolnicy mogli podjąć świadomą decyzję.

Nasiona NGT są zabronione dla **rolników ekologicznych**. **Jednakże, technicznie nieuniknione mieszanie z roślinami NGT-1 nie stanowi naruszenia przepisów dotyczących rolnictwa ekologicznego**. Natomiast kategoria **NGT2** obejmuje na przykład rośliny odporne na herbicydy lub insektycydy. Dotyczy to również wprowadzenia do rośliny **obcych genów**. Do roślin NGT2 mają zastosowanie obowiązujące **wymogi dotyczące etykietowania, rejestracji i kontroli**. Państwa członkowskie UE mogą nadal zakazywać uprawy na poziomie krajowym, **nawet jeśli rośliny zostały zatwierdzone do uprawy w UE**.

Przepisy te dotyczą zarówno roślin pochodzących z Europy, jak i roślin importowanych. Kilka produktów wytwarzanych z roślin NGT jest już dostępnych na rynku poza UE lub znajduje się w zaawansowanej fazie rozwoju. Przykładami są **pszenica o niskiej zawartości glutenu, ziemniaki odporne na choroby i kukurydza odporna na suszę**.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)